№ 186. Środa 16. Sierpnia 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z poczta: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie pogorzelców *Cieszanowa* wpłynęło w drodze składek do c. k. urzędów powiatowych w *Grzymałowie* 10 złr., w *Złoczowie* 1 złr. i w *Złoczowie* z kasy miejskiej 10 złr.

Na pogorzelców *Buczacza* zebrały c. k. urzęda powiatowe w *Podhajcach* 186 złr. 84 c., w *Budzanowie* 16 złr. 46 c., w *Tyśmienicy* 128 złr. 57 c. Nadto gmina izraelicka Tyśmienicy ofiarowała na ten cel 600 bochenków chleba i 394 sztuk bielizny.

Na wsparcie pogorzelców *Bełza* wpłynęło do c. k. urzędów powiatowych w *Grzymałowie* 17 złr. 9 c., w *Złoczowie* 4 złr. 60 c. i od gminy miasta Złoczowa 10 złr. z kasy miejskiej.

C. k. urząd powiatowy w *Budzanowie* zebrał na pogorzelców *Chorostkowa* 4 złr. 35 c. i *Zborowa* 4 złr. 35 c.

Do c. k. urzędu powiatowego w *Złoczowie* wpłynęło od gminy tego miasta na pogorzelców *Horodenki* 10 złr., *Radomyśla* 10 złr., *Załoziec* 20 złr., a w drodze składek na pogorzelców *Horodenki* 7 złr. 70½ c., *Załoziec* 5 złr. ½ c.

Wszystkie te ofiary zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

C. k. finansowa dyrekcya krajowa we Lwowie mianowała kontrolora przy magazynie tytoniu *Gustawa Müllera* poborcą przy głównym powiatowym magazynie tytoniu i stempli we Lwowie.

Lwów, 4. sierpnia 1865.

Gmina *Wiszenka*, w obwodzie Lwowskim, zobowiązała się celem założenia u siebie dwóch uregulowanych szkół wystawić budynki szkolne wraz z pomieszkaniem dla nauczycieli w części Wielka Wiszenka i w części Mała Wiszenka lub w Małatynie, utrzymywać je zawsze w dobrym stanie, posprawiać sprzęty szkolne, i nareszcie każdoczesnym nauczycielom, którzy mają opędzać koszta opalania szkół i utrzymania ich w ochędóstwie, płacić, a mianowicie nauczycielowi w Wielkiej Wiszence 254 złr., w Małej Wiszence 214 złr.

Zarazem gmina zobowiązała się oddać grunt pod Nr. top. 279 rozległości 2 morgi mający na założenie szkółki drzew owocowych w Małej Wiszence i na użytek nauczyciela.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie oświaty między ludem wiejskim podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 30. lipca 1865.

(Z urzędowej części „Krakauer Zeitung.")

Jego c. k. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z 20go czerwca b. r. raczył najmiłościwiej pozwolić, aby nadwyżka kosztów uzupełnienia gimnazyum w Nowym Sączu, które z 6klasowego na 8klasowe zamienione być ma, o ile na ich pokrycie nie wystarczy uposażenie przez gminę zapewnione, przenieść na fundusz naukowy Galicyi zachodniej.

Uzupełnienie gimnazyum w Nowym Sączu nastąpi z początkiem roku szkolnego 186⁵/₆ przez otwarcie siódmej klasy, a z następnym rokiem szkolnym 186⁶/₇ przez otwarcie ósmej.

Co podaje się do powszechnej wiadomości z tym dodatkiem, że w moc upoważnienia w. ministerstwa stanu z 7go z. m. L. 5826 C. U. gminie miasta Nowego Sącza wyraża się niniejszem uznanie gorliwości o podniesienie szkół publicznych.

Z c. k. komisyi namiestniczej.

Kraków, 8. sierpnia 1865.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył podpisanym najwyżej dyplomem wynieść najłaskawiej właściciela dóbr, adwokata krajowego i sądowego we Lwowie, Dra. praw *Marcelego Tarnawieckiego* jako właściciela orderu żelaznej korony trzeciej klasy odpowiednio statutom tego orderu do stanu rycerskiego cesarstwa austryackiego.

Część nieurzędowa.

Lwów, 16. sierpnia.

Według najnowszych wiarogodnych doniesień Król Jego Mość pruski opuścić ma Gastein w dniu 19go b. m., w którym to dniu nastąpić ma w Salcburgu spotkanie się Jego król. Mości z Najjaśn. Cesarzem austryackim.

Gazeta bawarska zamieściła następującą notę w przedmiocie stosunków państw średnich niemieckich do negocyacyi między Austryą a Prusami:

„Od kilku dni dzienniki przepełnione są korespondencyami, telegramami i doniesieniami po największej części z Wiednia względem mniemanej postawy państw średnich niemieckich w sprawie szlezwicko-holsztyńskiej. W tej chwili nie możemy się wdawać w bliższe zbadanie rzeczy, z pewnością tylko powiedzieć możemy, iż dotąd ani ze strony Austryi, ani ze strony Prus, między któremi toczą się negocyacye, żadnej propozycyi państwom średnim nie uczyniono, o przyjęciu więc lub odrzuceniu propozycyi jakiejś mowy być nie może.

Krom w sprawie szlezwicko-holsztyńskiej nie masz żadnych prawie nowin politycznych. Telegram z Bukaresztu w dziennikach paryzkich zamieszczony zapewnia, iż wieści o rozruchach w Księstwach Naddunajskich żadnej nie miały podstawy. Cholera dotąd w Księstwach jeszcze się nie pojawiła, spokojność publiczna zaś ani na chwilę zakłócona nie była.

Const. Oest. Ztg. zapewnia, iż między Austryą a Prusami przyszło do zgody względem dalszego trwania wspólnego posiadania w Księstwach zaelbiańskich. Zaś co do gruntu rzeczy zgody jeszcze nie ma i być nie może, gdyż Prusy kładą za główny warunek ukonstytuowanie nowego państwa nad Elbą, przyjęcie żądań w nocie z dn. 22. lutego sformułowanych. Prusy pod tym względem żadnej koncesyi nie zrobiły, uważając żądania te jako minimum tego, co z prawa żądać mogą.

Negocyacye jakie się w ostatnich dniach toczyły odnosiły się jedynie do przedłużenia stanu tymczasowego w Księstwach na czas nieograniczony.

Dyplomacya korzystać będzie z zyskanej zwłoki, ażeby zgodę między Prusami a Austryą do skutku doprowadzić. Gdyby do niej nie przyszło w takim razie rzeczy byłyby znów w przededniu zawarcia układów.

Austryja w takim razie wystąpi z wnioskami swemi w sejmie związkowym a wnioski te większością głosów przyjęte zostaną. Do tej okoliczności odnoszą się obecne negocyacye między Bawaryją, Saxonią, Wirtembergiem i Hessen-Darmsztadt. Zapewnić można, iż państwa te pójdą ręka w rękę z Austryją. Już dziś byłoby nastąpiło pod tym względem wyraźne oświadczenie, gdyby w Mnichowie nie żądano, ażeby Austryja sama wystąpiła z programem należycie sformułowanym. Kto zaś przypomni sobie jak w całej tej spawie związek niemiecki zawsze był na bok usuwany, jak przy ukończeniu exekucyi związkowej wojska hanowerskie i saskie z Księstw wydalone zostały, tego żądanie Bawaryi zadziwiać nie będzie. Dzięki pośrednictwu i gorliwości barona Beusta nieporozumienia dziś już usunięte zostały i w danym razie Austryja liczyć może na współdziałanie państw wymienionych.

Przed tygodniem już donoszono z Wiednia, iż obecne negocyacye między Austryą a Prusami odnoszą się do przedłużenia prowizoryum w Księstwach zaelbiańskich, do ustanowienia pewnych zasad, pod któremi wspólne panowanie trwać ma. Wiadomość ta potwierdza się zupełnie. Pod tym względem przyszło do zgody między Austryą a Prusami.

Co zaś dotycze kwestyi głównej, ostatecznego ukonstytuowania nowego państwa nad Elbą, pod tym względem zgody jeszcze nie ma, i mylnem jest, ażeby przyjść miało do zgody pod względem kwestyi zasadniczych.

Obecne interimistikum posłuży do porozumienia się z Prusami na drodze bezpośrednich negocyacyj. Jeżeli to się nie uda, natenczas związek niemiecki wystąpić będzie musiał.

Bawaryja zachowuje obecnie postawę pośredniczącą, która jednak Austryi nie jest nieprzyjazną.

Widoki Wielkiego Księcia Oldenburskiego nie podniosły się w ostatnich czasach, i nic o tem nie wiedzą żeby Austrya była spowodowana do wejścia z nim w specyalne układy.

Negocyacye państw średnich, Bawaryi, Saxonii i Hessen-Darmsztadt dążą do zgodzenia się na program, w którym ustanowione i wyraźnie sformułowane być ma, o ile państwa te Austryę ewentualnie wspierać będą.

Wszelkie doniesienia o instrukcyach hr. Bloomego są prostemi domysłami. Traktowano o nich tylko w kółku kilku osób; są one więc tajemnicą, która się poza ściśle to kółko nie przedarła.

Wanderer otrzymał z Bukaresztu bliższe szczegóły o ostatnich zaburzeniach w Jassach. Podług nich obiegały dnia 8go b. m. w Bukareszcie pogłoski, jakoby w Jassach powstały zaburzenia z powodu wydania tytoniu rządowi. Opowiadają, że burmistrz, gdy chciał użyć energicznych środków przeciw opornym, został srodze znieważony, a podług innych nawet zabity. Pogłoskę tę utwierdziła jeszcze bardziej nieprzewidziana podróż ministra spraw wewnętrznych jenerała Floresku do Jas.

Monarchia Austryacka.

Kraków, 14. sierpnia. *(Festyn strzelecki.)* *Krak. Ztg.* donosi: Jak się dowiadujemy, ma się odbyć w wilię uroczystości

najwyższych urodzin we czwartek w *ogrodzie strzeleckim*, a w piątek w sam dzień uroczystości w *ogrodzie teńczyńskim* koncert i festyn z iluminacyą. W piątek rozpoczyna tutejsze towarzystwo strzeleckie na cześć tego dnia strzelanie do tarczy o nagrodę, które trwać będzie przez trzy dni. Jak nam dalej donoszą, ma być w wilię uroczystości najwyższych urodzin urządzony świetny bal w powszechnym kasynie; nadto odbędzie się po zwykłej co roku świetnej uczcie urządzone przez Jego Ex. fml. barona Rzikowskiego hojnie wyposażone strzelanie o nagrodę w ogrodzie Siemińskich, a dnia 19. świetne przedstawienie w arenie wojskowej koszar Franciszka Józefa, z którego dochód oddany będzie na wsparcie pogorzelców w naszym kraju koronnym.

Wiedeń, 14. sierpnia. *(Nowiny dworu.) Jego Mość Cesarz* odjechał przedwczoraj zrana o godzinie 9tej w towarzystwie jenerał-adjutanta hr. *Crenneville* pospiesznym pociągiem kolei zachodniej do Wels i przybył tam podług telegramu o godzinie 1szej w południe. Pociąg prowadził dyrektor Keissler. Podług poźniej otrzymanego telegramu przybyła tam Jej Mość Cesarzowa o godzinie 3ciej z południa. Najjaśn. Państwo pojechali potem razem do Lambach, gdzie stanęli na obiad o godzinie $4\frac{1}{4}$, a w godzinę potem odjechali do Ischlu.

Gazeta wiedeńska donosi: Dnia 18go b. m., jako w rocznicę urodzin Jego c. k. Apost. Mości, odprawi Jego Eminencya Kardynał Książę Arcybiskup wiedeński za doczesną i wieczną pomyślność Najjaśn. Pana mszę świętą o godzinie 11tej przed południem w kościele metropolitalnym u św. Szczepana ze zwykłą uroczystością. Ponieważ pobożna ta uroczystość obchodzi równie blisko katolików jak i Austryaków, przeto podaje się to w należyty sposób do wiadomości. Co do miejsc zachowany będzie zwykły porządek.

(Sankcyonowane ustawy kolei żelaznych.) Jak donosi *Presse*, otrzymały już teraz najwyższą sankcyę także wotowane przez obie izby Rady państwa w ciągu ostatniej sesyi ustawy względem kolei żelaznych z Aradu na Aloincz do Karlsburga, z Szwadowic aż do granicy austryacko-pruskiej pod Königshain, z Koszyc do Oderberga z ramieniem do Preszowa, z Neumarkt na Ried do Braunau, i względem kolei Franciszka Józefa z Wiednia na Tuln, Gmünd, Budweis i Pilsen do Eger, i z Gmünd na Tabor do Pragi z kolejami komunikacyjnemi tamże. Można więc temi dniami już oczekiwać publikacyi tych ustaw.

Z Pesztu donoszą: Co do obchodu zbliżającej się uroczystości urodzin Jego Mości Cesarza postanowił komitet mieszczański w Peszcie co następuje: Dnia 17. b. m. jako w wilię uroczystości urządzony będzie na strzelnicy miejskiej świetny bankiet; pierwszemu za pomyślność Monarchy wychylonemu toastowi wtórzyć będą wystrzały z dział, które oraz mają służyć za hasło do oświetlenia miasta. Dnia 18go odbędzie się w miejskim kościele parafialnym solenne nabożeństwo, na którem będą obecne wszystkie korporacye, cechy i młodzież szkolna z swojemi chorągwiami.

Anglia.

Londyn, 11. sierpnia. *(Zebranie nowego parlamentu. — Związek telegraficzny między Anglią a Ameryką północną nie udał się.)* Zapewniają powszechnie, iż nowy parlament zbierze się w końcu listopada dla złożenia przysięgi członków i wyboru mowcy (prezesa). Właściwe posiedzenia jednak dopiero w końcu lutego 1866 roku rozpocząć ma.

Usiłowanie przeprowadzenia telegrafu między Anglią a Ameryką znów się nie udało. „Great Eastern", który zatapiał linę na dnie Oceanu, oczekiwany jest z powrotem do portu Valentia w Irlandyi. Do 1200 mil odległości korespondencya telegraficzna szła w porządku; poźniej sygnały stały się niezrozumiałe, a w końcu zupełnie ustały. Bliższe przyczyny niepowodzenia dotąd nieznane. Towarzystwo, które się w celu zaprowadzenia związku telegraficznego między Anglią a Ameryką w Londynie zawiązało, traci 200.000 funtów szterlingów w skutek tego niepowodzenia.

Francya.

Paryż, 10go sierpnia. *(Różne wiadomości.)* Cesarz dziś o godzinie 10tej zrana opuścił Plombières i udał się wprost do obozu pod Chalons bez przejeżdżania przez Paryż. W tym roku Cesarz nie będzie w stolicy na obchód uroczystości napoleońskiej. Większa część ministrów, którzy byli z Paryża wyjechali, znów powrócili. Wiele jednak wyższych urzędników opuszczą Paryż dla prezydowania w radach jeneralnych. Marszałek Vaillant jedzie do Dijonu, p. Drouin de Lhuys do Laonu, marszałek Randon do Grenobli, p. Fould do Tarber, p. Baroche do Wersalu, p. Chasseloup-Laubat do Rochefortu. Tylko pp. Duruy, Lavalette i marszałek Canrobert zostają w Paryżu, i jeszcze niepewnem, czyli p. Behic do Marsylii pojedzie. Jutro i pojutrze audytorowie rady stanu udadzą się do Chalons dla złożenia Cesarzowi spisu osób, które według propozycyi ministrów dekorowane być mają. P. Walewski tak pewny jest wyboru swego w departamencie des Landes, iż zwiedzał wczoraj pałac izby deputowanych dla zarządzenia w nim zmian, które zrobione być mają. Ani p. Dampierre, ani p. Lefranc nie będą kandydatami w rzeczonym departamencie. Teraz już pewną jest rzeczą, iż książę Kuza, który się w Ems znajduje, tym razem Paryża nie odwiedzi. — Wczoraj rozdawane były nagrody w liceum polskiem w Batignolles, przyczem zastępca ministra oświecenia publicznego miał mowę w języku francuzkim, a znany publicysta pan Klaczko w polskim języku. — Drugi tom dziejów Cezara wyjść ma jeszcze przed końcem bieżącego roku.

W dzień uroczystości 15. sierpnia dany będzie w ministeryum spraw zewnętrznych wielki obiad, na którym będą wszyscy członkowie ciała dyplomatycznego, wszyscy ministrowie w Paryżu obecni, wyżsi urzędnicy ministeryum spraw zewnętrznych i członkowie rady stanu do tegoż ministeryum należący. — Pan Ulloa poseł hiszpański w Florencyi przybył wczoraj do Paryża. — Poseł mexykański przy dworach hiszpańskim i portugalskim, także do Paryża przybył z Vichy; mówią iż udać się ma do Lizbony dla doręczenia Królowi portugalskiemu insygnij orderu orła mexykańskiego. — Pan Bismark dopiero około połowy września oczekiwany jest w Biarritz.

Podczas uroczystości sierpniowej będą w Paryżu obecni tylko ministrowie Lavalette, Duruy i naczelnik armii paryskiej, marszałek Canrobert. — Cesarz zostanie do dnia 20. sierpnia w obozie pod Chalons, gdzie go Cesarzowa i Cesarzewicz odwiedzą. Dnia 20go dwór cały przybędzie do Paryża, zabawi trzy dni w stolicy i 24. lub 25. sierpnia uda się do Biarritz. Podczas bytności swej w Paryżu Cesarz przyjmować będzie nowego posła hiszpańskiego. Zjazd zaś Cesarza z Królową hiszpańską już nie nastąpi; nie ulega to żadnej wątpliwości. Królowa skorzystała z słabości teścia swego, ażeby się wymówić od przybycia do Biarritz. — Abd-el-Kader udaje się jutro do obozu pod Chalons. Zabawi tam tylko dwa dni i uda się do Cherbourga, na uroczystości morskie. Po tych uroczystościach emir uda się do południowej Francyi, w polowie zaś września pojedzie przez Włochy do Egiptu. — Książę Napoleon przybędzie dzisiaj wieczorem lub jutro do Paryża. Jedni głoszą, iż Książę będzie przewodniczył rozdaniu nagród za wystawę obrazów z roku bieżącego, drudzy zaś twierdzą, iż marszałek Vaillant rozdaniu nagród przewodniczyć będzie. — Książę Kuza do Paryża nie przybędzie a to z powodu, iż jako poddany Sułtana musiałby być prezentowany przez posła tureckiego. — Murarze w Lugdunie powrócili do roboty.

Wczoraj przybył do Paryża nadzwyczajny poseł hiszpański de Hollandyi. — Lord Lyons zastąpi pana Bulwera w Konstantynopolu. — Arcybiskup paryski wydał list pasterski z powodu święta Matki Boskiej i uroczystości napoleońskiej. — Jenerał Fleury, dyrektor stadnin, przesłał okólnik do prefektów, zwracając ich uwagę na podniesienie chowu koni półkrwi. — Subskrypcya ludowa po 5 centymów na wybicie złotego medalu dla wdowy Lincolna, liczy dotąd 25.000 subskrybentów, komitet chce podnieść subskrybcyę do 100.000 podpisów. — W Matamoras mają być skoncentrowane 35.000 Francuzów i Austryaków przeciwko unionistom w Bronsville.

Między Florencyą a Rzymem rozpoczęły się nowe negocyacye. Hiszpania ofiarowała swoje pośrednictwo.

Niemcy.

(Podróż Królowej angielskiej.) Dnia 10go b. m. o godzinie 9. z rana przybyła Królowa Wiktorya do Darmsztadu i udała się wprost na zamek Kranichstein, gdzie miała wypocząć nieco, a wieczorem udać się w dalszą podróż. Towarzyszą Królowej trzy najmłodsze jej córki, Księżniczki Helena, Luiza i Beatryka. Książę Ludwik z małżonką znajdują się teraz w Szwajcaryi, i Wielki Książę Darmsztadzki wyjechał także przed kilkoma tygodniami.

Jutroszyn, 5. sierpnia. *(Wyrok.)* Syn włościanina, Jan Szymkowiak ze wsi Domorodzice dał się zwerbować w roku 1863 do bandy powstańców Taczanowskiego, bez wiedzy swych rodziców i został tak ciężko raniony wystrzałem w lewą nogę w potyczce pod Turkiem, że musiano dla uratowania życia amputować mu nogę po samo kolano. Po wyleczeniu przywieziono go rodzicom, którzy już myśleli że zginął. Wkrótce po przybyciu jego został przyaresztowany i stawiony przed sąd za udział w powstaniu. Po kilkotygodniowem więzieniu został uwolniony przez sąd w pierwszej instancyi jako niewinny. Prokurator zaniósł apalacyę, lecz sąd apelacyjny w Poznaniu zatwierdził wyrok uwalniający pierwszej instancyi. Człowiek ten tak ciężko losem prześladowany, myślał natenczas, że wszystko już przetrzymał, lecz nie długo dotkliwie rozczarowany został. Naczelny prokurator w Poznaniu przedstawił bowiem tę sprawę wyższemu sądowi w Berlinie, i wyrok najwyższego tego sądu oznajmiono w tych dniach oskarżonemu. Podług brzmienia tego wyroku oskarżony jest skazany za udział w powstaniu w Królestwie Polskiem, na sześć miesięcy więzienia, a po odsiedzeniu tej kary zostawać będzie przez rok pod dozorem policyjnym.

Dnia 11. b. m. z rana o godzinie 7. przybyła Królowa *Wiktorya* osobnym pociągiem do Koburga i pojechała zaraz do Oeslau. W towarzystwie Królowej znajdują się: Księżna Rozborgh i Lady Churshill, jenerałowie Grey i Biddulph, pp. Buff i Sahl i doktorowie Jenner i Meade. Program odsłonięcia pomnika Księcia Alberta jest już ułożony, nastąpi ono dnia 26. sierpnia po południu.

Turcya.

Konstantynopol, 2. sierpnia. *(Różne wiadomości.)* Ambasador francuzki, margrabia Moustier, przyjmowany był przez Sułtana w audyencyi pożegnalnej.

Z powodu grasującej cholery przerwane zostały wszelkie obroty handlowe, giełda zupełnie jest pusta.

Zapewniają powszechnie, że sprawa kanału suezkiego załatwiona została w duchu propozycyi francuzkich.

Z Egiptu donoszą, iż statki z Konstantynopola przybywające, kwarantanie poddane zostały.

(Doniesienia o cholerze.) Parowiec Lloyda „Bombaj“ przywiózł do Tryestu pocztę lewantyńską z doniesieniami o cholerze sięgającemi do 5. b. m. W Konstantynopolu umarło na cholerę od 26. z. do 1. b. m. 1442 osób. Dnia 1go sierpnia umarło 320 osób, d. 2go 272 (nie licząc tych którzy umarli w Skutari, dnia 30go 270 (także prócz zmarłych w Skutari), gdzie zresztą mało osób umiera). Według *Journal de Constantinople* zmniejsza się cholera w Galacie i Peru jak niemniej w samym Stambule, umierają zaś po części tylko osoby należące do niższej klasy ludu. We wszystkich interesach panuje stagnacya. Liczbę uciekających z obawy przed cholerą przesadzają nie do uwierzenia. W Smyrnie od 28. lipca do 3. sierpnia włącznie umarło 264 osób; w ostatnich dniach gmina grecka była najsilniej zarazą dotknięta. Na wyspach Metelin i Rhodus nie było dotąd cholery. Natomiast według *Impartial de Smyrne* wybuchła w Syra, chociaż tam nie dopuszczano wcale okrętów z Egiptu i Turcyi; wiadomości tej nie potwierdzają jednak dzienniki greckie. Z Trapezuntu donoszą o wybuchu cholery na parowcu rosyjskim „Juno“. — W Samatrechi od połowy lipca zaraza ustała zupełnie i tam równie jak na wyspie Tenedos stan zdrowia jest najlepszy. — Podobnież Janina nie jest dotknięta zarazą. Gubernator Epiru ustanowił kwarantanę 10-dniową dla okrętów przybywających z Alexandryi a 2-dniową dla przybywających z Konstantynopola, Syry i innych okolic Turcyi. — Z Caney donoszą pod dniem 31. lipca, że w Suda cholera ustała d. 17. i ustanowiono tam 10-dniową kwarantanę dla okrętów przybywających.

Ameryka.

Mexyk, 11. lipca. *(Urodziny Cesarza. — Juarez przestaje być prezydentem. — Wiadomości z pola bitwy.)* Dzień 6go b. m. jako urodziny Cesarza Maxymiliana uroczyście obchodzono w stolicy. Cesarzowa otoczona całym dworem znajdowała się na nabożeństwie w kościele katedralnym. *Te Deum* celebrował Arcybiskup mexykański. Dwór wystąpił w największym blasku, kościół rozwinął największą okazałość a lud przesadzał się w zapale.

Juarez, którego prezydencya kończy się w listopadzie zawezwał okólnikiem swoich stronników aby d. 25. maja przybyli na nadzwyczajne zgromadzenie do Chihuahua dla przedłużenia jego pełnomocnictwa na lat dwa. Nikt jednak nie przybył, a tak z nadejściem listopada Juarez przestaje być prezydentem.

Pułkownik Clihaut pobił juarystów pod Uruapam, obsadził miasto rzeczone, i wyparł nieprzyjaciela za Rio de las Balsas.

W Carmen ochotnicy austryaccy pod rozkazami porucznika (teraz kapitana) Hedemann i przy pomocy oddziału pod dowództwem kapitana parowca „De Janguieres“, odznaczyli się świetnie i zadali nieprzyjacielowi klęskę zupełną. W skutek tego rzeki Palizada, Jonuta i Usumaicuta zostały oczyszczone z niemałą dla handlu korzyścią.

Kronika.

(Zaraza na bydło.) W drugiej połowie lipca r. b. zgasła zaraza bydła rogatego w lwowskim okregu administracyjnym w 5 miejscach, mianowicie w *Wierzniachowcach* w obwodzie czortkowskim, w *Kniażycach* i *Bachowie* w przemyskim, w *Pasiekach miejskich* w lwowskim, i w *Wołowem* w brzeżańskim obwodzie; natomiast wybuchła na nowo w 2 miejscach obwodu żółkiewskiego, w *Przystanach* i *Butynach*. Jest zatem jeszcze 11 miejsc dotkniętych zarazą, z których 4 przypada na obwód żółkiewski; po 2 na czortkowski i brzeżański, a po 1 na przemyski, sanocki i złoczowski obwód.

(Pożar lasu.) Dnia 18. lipca r. b. powstał pożar w brodzkim lesie dworskim u samej granicy rosyjskiej, ale snuł się tylko po ziemi na przestrzeni 4 do 5 morgów uie uszkodziwszy wcale drzew. Przyczynę tego przypisują przemytnikom, którzy prawdopodobnie roznieciwszy ogień w lesie nie przygasili go odchodząc.

(Pobożność następcy tronu Arcyksięcia Rudolfa.) „Fremdenblatt“ pisze: Wrodzona głęboka religijność, jaką nasz dom cesarski objawiał zawsze od czasu dostojnych przodków swoich, została już wszczepiona także w młodociane serce Cesarzewicza. Dowodem tego jest prawdziwie budująca scena, której świadkiem był niedawno korespondent dziennika „Salcburg. Kirchenblatt“. Było to w niedzielę po południu, gdy pewien kapłan w Ischlu wezwany został do chorego. Droga wiodła najbardziej ożywionemi ulicami miasteczka. Cały przechód był zapełniony pobożnymi, częścią obcymi, częścią krajowcami, którzy zebrali się przed domami, by otrzymać błogosławieństwo najwyższego. Naraz zjawiają się dwa powozy dworskie. W pierwszym siedział Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę Rudolf, a przy Jego boku podpułkownik Latour. Jak tylko zbliżyły się powozy ku kapłanowi, zatrzymały się natychmiast. Cesarzewicz wysiadł zaraz ze swoim towarzyszem z powozu, i ukląkł wraz z nim, by otrzymać błogosławieństwo. Podobnież wysiedli także towarzyszący młodemu Arcyksięciu w drugim powozie oficerowie, rotmistrz hr. Palffy i kapitan Spindler i uklękli do błogosławieństwa. Ta wzniosła scena sprawiła głębokie wrażenie na licznem zgromadzeniu nabożnych, i w niejednem oku zabłysły łzy cichego rozrzewnienia.

(Nestor armii austryackiej.) Z Baden piszą do „N. Fr. Pr.“: Sędziwy jenerał kawaleryi, hrabia Civalart, urodzony Wiedeńczyk, nestor armii austryackiej, — gdyż urodził się w kwietniu 1766, a zatem w setnym roku wieku — walczy od kilku dni ze śmiercią. Waleczny ten wojownik, który zaczął służyć jeszcze w roku 1784, posiadał w wysokim stopniu zaufanie Arcyksięcia Karola, i pod Ulm jako pułkownik ówczesnego pułku kirysyerów Rosenberg przyczyniwszy się do uratowania życia Arcyksięcia Ferdynanda d'Este, ozdobiony został krzyżem Maryi Teresy, jest dziś najstarszym kawalerem tego wojskowego orderu.

(Podpalenie.) „Wilen. Wiest.“ donosi: W mieście Mohylewie, w gubernii podolskiej, 17. czerwca zgorzało 5 domów żydowskich. Ogień był podłożony przez 12letniego chłopca Rabinczuka, który przyznał się do tego, oświadczając, że do podpalenia namówił go zamieszkały w Mohylewie włościanin z powiatu jampolskiego Pietryszyn, utrzymujący się z żebraniny; ale ten przeczy temu. Obadwa są aresztowani. Szkody z tego pożaru wynoszą 24.125 rub. sr. W czasie pogorzeli spaliła się żydówka i poparzone zostało jedno dziecię żydowskie, a także podoficer pułku ukraińskiego Łapkow, który uratował to dziecię.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Złoczów, 7. sierpnia. Następujące ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie z. m. były na targach w obwodzie Złoczowskim:

	Miejsce targu:													
	Kamionka strumiłowa		Sassów		Radziechów		Załośce		Zborów		Złoczów	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	7	2	75	2	80	3		2	50	2	83
„ żyta . . .	2	9	2		1	60	2	.	2	.	2	15
„ jęczmienia .	1	57	1	50	1	80	1	80	1	60	2	4
„ owsa . . .	1	47	1	15	1	20	1	20	1	20	1	57
„ hreczki . .	1	92	2	.	1	80	2	.	2	.	2	40
„ kukurudzy .	.	.	2	50	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	80	1	.	.	.	.		.	.	1	26
Cetnar siana . . .	1	4	.	90	.	.	1	20	1	20	1	40
„ wełny	.	.		.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu		.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	80	4	.	5	20	7	55	7	.	5	60
„ „ miękkiego	3	50	2	50	3	50	5	27	6	.	4	50
Funt mięsa wołowego	.	12	.	11	.	12	.	12	.	10	.	12
Mas okowity . . .	.	.	.	50	.	40	.	36	.	38	.	50

Lwów, 15. sierpnia. Niskie ceny okowity i brak dostatecznego na nią odbytu, od dawna już trapią gospodarstwo wiejskie w kraju naszym, zwłaszcza w obwodach wschodnich, gdzie przerabianie na wódkę większej części ziemiopłodów jedynym jest środkiem ich pozbycia, gdzie gorzelnie są główną gałęzią rolniczego przemysłu, i niejako podstawą rolnictwa samego, dostarczając materyałów sterkoryzacyjnych przez wypasanie na wywarach wielkiej ilości bydła rogatego. Dotąd odbyt okowity w Galicyi produkowanej ograniczał się na wewnętrzną konsumcyę kraju samego; nie można było myśleć o wysełaniu jej do Wiednia lub do Tryestu, już dla bardzo wysokich kosztów transportu, już zaś dla tego, że okowita w Wiedniu tańsza jest prawie niż w Galicyi, z powodu wielkiej produkcyi gorzelń morawskich i czeskich i wielkiej produkcyi cukrowni, dziś nadmiar licznych, które znaczną ilość okowity z melasu dostarczają. W takim stanie rzeczy wyszukanie nowego źródła odbytu byłoby dla kraju naszego nader pożądanem. Jakoż według wiadomości, które w ostatnim czasie powzięto, źródło takowe znaleść się miało na wschodzie, w Turcyi europejskiej, gdzie okowita a raczej spirytus rektyfikowany wielce ma być poszukiwany, dla podsycania nim win południowych, które bez domięszania znacznej części spirytusu konserwować się nie dają. Na podstawie tak zaczerpanych wiadomości, kilku obywateli wschodnio-galicyjskich powzięli myśl założenia rafineryi okowity na większą skalę, dla przerabiania jej na spirytus rektyfikowany, który przez Gałacz morzem czarnem do Konstantynopola dostawiany być ma. Rafinerya takowa założona ma być na akcye, na które podpisy się już zbierają, chociaż prospekt zamierzonej spółki akcyjnej dotąd jeszcze ogłoszony nie został.

Przy wielkiem znaczeniu jakie wyszukanie nowego źródła odbytu na okowitę dla kraju mieć może, szczerze nas cieszyć będzie jeżeli spółka zamierzona zawiązać się zdoła, byle tylko przedsiebiorstwo jakie ma na celu utrzymać się i prosperować mogło. Tu zdaniem naszem wszystko od tego zależy czyli spirytus rektyfikowany w Konstantynopolu i w Turcyi istotnie znaczny odbyt znajdzie i czyli transportując go przez Gałacz czarnem morzem, wytrzymać będzie można konkurencyę rafineryi pruskich, które wyroby swe jak wiadomo do wysokiego stopnia doskonałości doprowadziły, tani transport do Tryestu sobie zabezpieczyły, nadto od rządu pruskiego dość znaczną premię exportową pośrednio pobierają, w skutek systemu podatkowego w Prusiech zaprowadzonego. Wszystko to poprzednio najpilniej, najdokładniej zbadać i sprawdzić wypada, od tego bowiem cały los zamierzonego przedsiebiorstwa zależy, któreby runęło bez ratunku, gdyby odbyt do Konstantynopola i do Turcyi omylił. Zbadanie zaś powyższych okoliczności od których jak mówiliśmy całe powodzenie przedsiebierstwa zawisło, tylko na drodze handlowej nastąpić może. Jakoż zamierzone przedsiebierstwo, chociaż pośrednio rolnictwu znakomite korzyści przynieść zdoła, jest z natury swej operacyą przeważnie

przemysłowo-handlową, do której kierunku znajomości handlu i obrotów handlowych na większą skalę, nieodzownie potrzeba. Techniczna strona rektyfikacyi okowity, wielkie ma zaiste znaczenie, ale również wielkie a może i donioślejsze znaczenie na kierunek obrotu handlowego, który zdaniem naszem tylko człowiekowi fachowemu negocyantowi z biegiem czynności handlowych obznajomionemu i w czynnościach tych pewne doświadczenie mającemu, powierzony byćby powinien, jeżeli rzecz cała należycie prowadzona być ma. Badając przyczyny niepowodzenia większej części spółek akcyjnych, w kraju naszym zawiązywanych, przyznać potrzeba iż spółki te upadły dla tego, iż kierowali niemi ziemianie, o rzeczach handlowych najmniejszego wyobrażenia nie mający, chociaż przedsiebierstwa na akcye zakładane, były z natury swej przeważnie przemysłowo-handlową operacyą. Zważyć zaś potrzeba, iż jezeli utrata własnego nawet majątku bądź przez marnotrawstwo bądź przez nierozważne spekulacye już jest grzechem na przeciw kraju całego popełnionym, bo zabija pewną cząstkę kapitału, który pośrednio cząstkę zamożności kraju całego stanowi, to grzechem nierównie jest większym zawiązywanie spółki akcyjnej, która bądź dla niedostatecznego zbadania gruntu rzeczy, bądź dla nieumiejętnego kierunku upada. W takim bowiem razie szkodzi się krajowi nie tylko materyalnie, zmarnowaniem pewnej cząstki jego zasobów, lecz szkodzi się nadto moralnie, zniechęcając od zakładania spółek nawet do przedsiebiorstw rzetelną podstawę mających, osłabiając ducha przedsiebierstw w ogóle i ducha assocyacyi, który w kraju naszym drzemie i raczej zachęty niż osłabienie potrzebuje. Ci więc co o zawiązywaniu spółek akcyjnych zamyślają, uwagi powyższe zawsze przed oczyma miećby powinni. Jeżeli bowiem zaprowadzenie i utrzymanie nowego rodzaju przemysłu wielką jest w obec kraju całego zasługą, to znów niedość rozważne w rzeczach przemysłu postępowanie, kraj cały na straty i szkody narażać może.

Ostatnia poczta.

Tryest, 14. sierpnia. Na pokładzie statku z Ankony do Rovigno przybyłego umarł podróżny jeden na cholerę. Statek stawiono pod kwarantanę.

Paryż, 14. sierpnia. Depesza z Madrytu donosi o śmierci ojca Króla hiszpańskiego.

Berlin, 14. sierpnia. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Wiadomość przez *Neue freie Presse* podana, jakoby zjazd Monarchów nastąpić miał na żądanie Króla pruskiego, o tyle jest mylną, iż odwiedziny Cesarza austryackiego przed kilkoma już tygodniami zapowiedziane były, i tylko się odwlekły w skutek naprężonych stosunków między Austryą a Prusami.

Mnichów, 14. sierpnia. Między ministrami v. d. Pfordten, Beustem i Varnbühlerem zupełna panuje zgoda, nie przyszło jednak do spisania wyraźnej umowy.

Petersburg, 12. sierpnia. Ukaz cesarski zarządza redukcyę stanu 2 dywizyi gwardyi, 22 dywizyi piechoty i 2 brygad artyleryi na zwyczajną stopę pokoju; dalej ma być zmniejszonych 10 dywizyi ze stopy pokoju na kadry, a dwie dywizye konnicy zredukowane będą z 16 na 14 rot w szwadronie; 2 zaś dywizye pozostaną na wzmocnionej stopie pokoju.

Kalkuta, 8. lipca. Stan zdrowia wojska w Buthanie ciągle jest zły. Na wodach chińskich mnożą się rozbójnicy. Dyaki na zachodnim brzegu wyspy Borneo pobici zostali przez Holendrów. W Chinach północnych, a mianowicie w prowincyach Szangtung i Pachili wzmaga się powstanie Nieufujów.

Aden, 2. lipca. Misyja do Abissynii przeznaczona zawsze jest jeszcze w Masmak. Jeńcy są zdrowi.

Nowy York, 7. sierpnia. Prezydent Johnson jest chory, przychodzi jednak do zdrowia. Wielka część wojska w Texas wypuszczona została. Z Mexyku donoszą, iż Cortinas pobity został i do Texas się schronił.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. sierpnia.

Hotel George: PP. Goszkowski Kaj., z Nowegomiasta.

Hotel europejski: Siegel Aug., c. k. prezes sądu obw., z Sambora. — Roszkowski Ant., z Brykonia.

Hotel Langa: Andreas Jerzy, z Galaczu.

Hotel angielski: Krasowski Paweł, ces. ros. major, z Kijowa. — Zuko Jędrzej, c. ros. major, z Augustowskiego.

Hotel Kuhna: Zarzycki Tytus, z Chotylubia.

Hotel krakowski: Krajewski Nik., z Czech.

Dnia 15. sierpnia.

Hotel George: PP. Łodyński Stan., z Nahorzec.

Hotel Langa: Markiz Bedmar-Esculona, senator i grand hiszp., z Hiszpanii. — Markiz de Villenouva de las Torres Wald. Dufür, radzca państwa, i Narwitz Wilh., radzca namiest., z Wrocławia. — Kaymlinger Jan, c. k. podpor., z Jarosławia.

Hotel angielski: Ostermann Jerzy, c. k. przeł. powiat., z Stanisławowa.— Cieński Lud., z Okna. — Horwat Jan, z Rosyi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. sierpnia.

PP. Br. Wassilko Alex., do Wiednia. — Dylewski Mar., do Rolowa. — Jagielski Stan., do Olszowa. — Kronstein Hip., do Kruhowa. — Wykowski Franc., do Mikołajowa.

Dnia 15. sierpnia.

PP. Kaczkowski Michał, c. k. radzca sadu, do Sambora. — Latzl Ign., c. k radzca finans., do Wiednia. — Mangold Józef, c. k. major, do Horożany. — Posadi Jan, c. k. rotm., do Radowitz. — Krasowski Paweł, c. ros. major, do Kijowa. — Zuko Jedrzej, c. ros. major, do Rosyi. — Andreas Jerzy, do Wiednia. — Bal Franc., do Tuligłów. — Gołaszewski Wład., do Targowisk. — Roszkowski Antoni, do Brykonia.

TEATR.

Jutro (przedstaw. niem.) jako w wilię urodzin Jego ces. kr. Apostolskiej Mości naszego najmiłościwszego Cesarza i Pana, Franciszka Józefa I.: przed przedstawieniem: *Hymn ludu*, odspiewany uroczyście przez wszystkich członków sceny niemieckiej; *Obraz z żywych osób;* poczem nastąpi: **„Die Nachtwandlerin“**, opera w 3 aktach z muzyką Belliniego. Pan Henryk Sontheim jako gość.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. i 15. sierpnia 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 326.30	+ 15.6	67.5	wschodni	sł.	pogoda
2. god. po poł.	325.49	+ 22.8	50.8	południowy	„	„
10. god. wiecz.	324.44	+ 18 0	80.7	zachodni	„	pochmurno
7. god. zrana	‴ 323.62	+ 16.3	85.2	połud.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	323.49	+ 18.4	80.0	południowy	sł.	deszcz
10. god. wiecz.	323.48	+ 15.0	88.0	zachodni	„	pochmurno

Ilość deszczu 3‴62.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu czerwcu 1865 r.

Średni stan barometru był 326‴112 miary paryzkiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 328‴24 d. 5. z rana.

Najniższy 323‴98 d. 24. wieczor.

Srednia temperatura była + 11°74 R.

Najwyższa + 19.°3 d. 25. w południe.

Najniższa + 4.°0 R. d. 15. z rana.

Średni nacisk pary był 4‴041 miary paryskiej.

Największy 5‴48 d. 6. wieczorem.

Najmniejszy 2‴30 d. 9. w południe.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 72.65 pr. C.

Największa 86.8 d. 25. wieczorem.

Najmniejsza 42.7 d. 13. w południe.

Całkiem pogodnych dni nie było; mało pochmurnych 5, bardzo pochmurnych 22, całkiem posępnych 3, mgły nie było wcale, Burze były w 3 dniach.

Deszcz padał w 15 dniach, i dosięgnał 28‴77 największa ilość deszczu w przeciągu 24 godzin wynosiła 5‴56 dn. 14. podczas burzy.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: półn. 6, półn.-zach 15, zach. 36, połud.-zach. 3, połud. 11, połud.-wsch. 4, wsch. 11, półn.-wsch. 4. Siła jego była w ogóle mierna, ale dnia 15. i 24. były burze z zachodu.

W porównaniu z normalną przeciętną miesięczną było:

Ciśnienie powietrza o 0.‴43 większe, ciśnienie pary o 0.‴85 mniejsze, temperatura powietrza o 1.‴62 niższa, wilgoć powietrza o 0.1 pr. C. większa, osad atmosferyczny o 14.‴96 nizszy, liczba dni deszczowych równa.
Dr. R.

Kurs Lwowski.

Dnia 14. sierpnia		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	13½	5	18½
Dukat cesarski	„ „	5	15	5	20
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	84½	8	98
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	68	1	71
„ papierowy rosyjski	„ „	1	43	1	45
Talar pruski	„ „	1	60½	1	62½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	68	86	69	51
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	72	36	72	91
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	11	71	71
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	73	65	74	28
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	193	19	195	06

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 14 sierpnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	69	—
5% pożyczka narodowa	73	95
Losy z 1860 roku	89	70
Akcye banku wiedeńskiego	783	—
„ „ kredytowego	174	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	109	20
Srebro	107	50
Dukat pojedyńczy	5	18

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.